

Sygn. akt I C 671/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Lidia Kopczyńska

Protokolant - Elżbieta Marciniak

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2017 r. w Ciechanowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Z.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie

orzeka

I. powództwo oddala;

II. nakazuje Skarbowi Państwa wypłacenie powodowi M. Z. kwoty 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu niewykorzystanej części zaliczki wpłaconej przez pełnomocnika powoda na kwit (...) nr dok (...);

III. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu.

Sygn. akt I C 671/16

UZASADNIENIE

Powód M. Z., reprezentowany przez adwokata M. D., w pozwie z dnia 6 czerwca 2016 r. wnosił o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. na jego rzecz kwoty 34 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 maja 2016 r. do dnia zapłaty. Ponadto wnosił o zasądzenie kosztów procesu.

Jako podstawę swojego roszczenia powód wskazał art. 24 §1 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu (...) r. na ulicy (...) w C., kierujący samochodem osobowym marki P. o numerze rejestracyjnym (...) J. B. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że jadąc z nadmierną prędkością, znacznie przekraczając dopuszczalną prędkość, po zauważeniu stanu zagrożenia wywołanego przez kierowcę jadącego z przeciwnego kierunku samochodem marki T., zjechał na prawe pobocze, a następnie podczas próby powrotu na jezdnię stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego pojazd był zarzucany, a następnie będąc w poślizgu bocznym przejechał jezdnię, wjechał na lewe pobocze i prawym bokiem pojazdu uderzył w motorower i motorowerzystę D. Z., a następnie przemieszczając się z obrotem wjechał na skarpę, uderzył prawym bokiem o drzewo i po odbiciu się od niego upadł na dach stojącego na poboczu samochodu marki O. (...) w wyniku czego nieumyślnie spowodował u motorowerzysty D. Z. obrażenia ciała w postaci ran i otarcia naskórka głowy, szyi i kończyn, otarć naskórka i podbiegnięć krwawych tułowia, krwiaka okularowego oka lewego, wylewów krwawych w tkance podskórnej i mięśniach głowy, szyi, tułowia, złamania żeber, złamania prawej kości udowej, złamania

lewej kości ramiennej i obu kości lewego przedramienia, obrzęku i stłuczenia mózgu, stłuczenia płuc, stłuczenia worka osierdziowego i serca, stłuczenia krtani i tarczycy, drobnych pęknięć lewej nerki i pęknięć naczyń nerkowych z niewielkim następowym krwotokiem zaotrzewnowym, podbiegnięcia przepony i więzadeł wątroby, uszkodzenia śledziony powodującego krwotok i konieczność jej usunięcia, które to obrażenia skutkowały jego zgonem. Sąd Rejonowy w Ciechanowie wyrokiem z dnia 2 grudnia 2008 r. (sygn.. akt IIK 1041/08) oskarżonego J. B. uznał za winnego tego czynu tj. przestępstwa z art. 177§1 i§2 k.k. i skazał J. B. na karę dwóch lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres próby pięciu lat, orzekł wobec oskarżonego dozór kuratora, karę grzywny w wymiarze dwudziestu stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki dziennej w wysokości 100 zł, środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres pięciu lat, a nadto zasądził od oskarżonego na rzecz Centrum (...) w W. świadczenie pieniężne w kwocie pięć tysięcy złotych. Wyrok jest prawomocny.

Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w towarzystwie ubezpieczeniowym pozwanego.

(...) sp. z (...). w R. działające w imieniu powoda, pismem z dnia 17 marca 2016 r. zgłosiło stronie pozwanej roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia. Pozwany decyzją z dnia 7 kwietnia 2016 r. przyznał powodowi 6 000 zł.

Zdaniem powoda wypłacone świadczenie jest niewystarczające, gdyż z bratem łączyła go bardzo bliska więź. Powód z bratem wspólnie dorastali i wzajemnie wspierali się. Śmierć brata była dla powoda wielkim szokiem. Powód odczuwał rozpacz, w dalszym ciągu odczuwa tęsknotę i pustkę. Zerwanie tej więzi na skutek wypadku komunikacyjnego spowodowało ból i zrodziło poczucie krzywdy u powoda, które powinno być wyrównane wypłatą zadośćuczynienia. Żądanie wypłaty odsetek od dnia 8 maja 2016 r. podyktowane jest faktem, że pozwany pierwszą decyzję merytoryczną wydał w dniu 7 kwietnia 2016 r. Zatem najpóźniej od tego dnia wiedział o istnieniu szkody i licząc 30 dniowy termin na spełnienie roszczenia wypłata powinna być dokonana do 7 maja 2016 r.

Pozwany (...) S.A. w W., reprezentowany przez radcę prawnego W. R., w odpowiedzi na pozew wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Nie przecząc faktom związanym z wypadkiem i jego skutkiem, a dotyczącym śmierci brata powoda na skutek obrażeń odniesionych w wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez sprawcę, który był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, pozwany stwierdził, iż nie ma podstaw prawnych do spełnienia żądań powoda. M. Z. otrzymał już zadośćuczynienie w godziwej wysokości – 6 000 zł. Powód nie popadł w chorobę, nie wystąpiły także inne negatywne dla niego skutki wynikające ze śmierci brata. Powód odczuwał żal, co jest naturalnym odczuciem po śmierci osoby bliskiej, ale nie oznacza, że zaszły okoliczności szczególne i jego roszczenie jest wygórowane co do kwoty.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu (...) r. na ulicy (...) w C., kierujący samochodem osobowym marki P. o numerze rejestracyjnym (...) J. B. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że jadąc z nadmierną prędkością, znacznie przekraczając dopuszczalną prędkość, po zauważeniu stanu zagrożenia wywołanego przez kierowcę jadącego z przeciwnego kierunku samochodem marki T., zjechał na prawe pobocze, a następnie podczas próby powrotu na jezdnię stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego pojazd był zarzucany, a następnie będąc w poślizgu bocznym przejechał jezdnię, wjechał na lewe pobocze i prawym bokiem pojazdu uderzył w motorower i motorowerzystę D. Z., a następnie przemieszczając się z obrotem wjechał na skarpe, uderzył prawym bokiem o drzewo i po odbiciu się od niego upadł na dach stojącego na poboczu samochodu marki O. (...) w wyniku czego nieumyślnie spowodował u motorowerzysty D. Z. obrażenia ciała w postaci ran i otarcia naskórka głowy, szyi i kończyn, otarć naskórka i podbiegnięć krwawych tułowia, krwiaka okularowego oka lewego, wylewów krwawych w tkance podskórnej i mięśniach głowy, szyi, tułowia, złamania żeber, złamania prawej kości udowej, złamania lewej kości ramiennej i obu kości lewego przedramienia, obrzęku i stłuczenia mózgu, stłuczenia płuc, stłuczenia worka osierdziowego i serca, stłuczenia krtani i tarczycy, drobnych pęknięć lewej nerki i pęknięć naczyń nerkowych z niewielkim następowym krwotokiem zaotrzewnowym, podbiegnięcia przepony i więzadeł wątroby, uszkodzenia śledziony powodującego

krwotok i konieczność jej usunięcia, które to obrażenia skutkowały jego zgonem. Sąd Rejonowy w Ciechanowie wyrokiem z dnia 2 grudnia 2008 r. (sygn.. akt IIK 1041/08) oskarżonego J. B. uznał za winnego tego czynu tj. przestępstwa z art. 177§1 i §2 k.k. i skazał J. B. na karę dwóch lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres próby pięciu lat, orzekł wobec oskarżonego dozór kuratora, karę grzywny w wymiarze dwudziestu stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki dziennej w wysokości 100 zł, środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres pięciu lat, a nadto orzekł od oskarżonego na rzecz Centrum (...) w W. świadczenie pieniężne w kwocie pięć tysięcy złotych. Wyrok jest prawomocny. (dowód: kserokopia wyroku k. 101-102 akt).

Sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w W. (okoliczność bezsporna).

D. Z. urodził się w dniu (...), a zmarł w dniu (...) r. W chwili śmierci miał 17 lat. (dowód: kserokopia odpisu aktu zgonu k. 44 akt).

D. Z. był bratem M. Z.. W chwili śmierci brata powód miał 13 lat. Choć z bratem łączyła go silna więź emocjonalna, to po jego śmierci nie korzystał z pomocy psychologa. Był tylko na jednej wizycie u psychologa w dniu 3 lipca 2008 r. Początkowo po śmierci brata powód miał problemy ze snem, dostawał H., która pomagała mu zasnąć. W tym okresie dominowało u niego uczucie zubożenia. Po wakacjach powód rozpoczął naukę w nowej szkole – gimnazjum. Od drugiej klasy powód zaczął normalnie funkcjonować. W dojściu do siebie pomogło powodowi uprawianie sportu. Edukację szkolną zakończył w terminie i obecnie studiuje Bezpieczeństwo Narodowe na (...) - (...) Uniwersytecie w O.. W chwili obecnej powód nie ma poczucia choroby, niezżyjącego brata wspomina z uśmiechem; chociaż w dalszym ciągu mu go brakuje, to czuje się już pogodzony z jego śmiercią (dowód: zeznania powoda k. 122-123, zeznania świadka

M. Z. nie doznał trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w związku ze śmiercią brata. Związane z tym zaburzenia emocjonalne trwające kilkanaście miesięcy są naturalne i występują po stracie kogoś bliskiego. Emocje, które przeżywał po śmierci brata – żal, smutek, przygnębienie, płacz, a na końcu akceptacja straty są charakterystyczne dla etapów żałoby, mieszczą się w obrazie przeżywania żałoby. To są naturalne reakcje, które muszą wystąpić, żeby uporać się i pogodzić ze stratą. Powód przeżył żałobę, która nie jest chorobą ani zaburzeniem, a objawy które u niego wystąpiły, nasilenie ich i długość trwania nie wymagały i nie wymagają leczenia psychiatrycznego ani wsparcia czy terapii psychologicznej. Okres żałoby zakończył się u powoda zwrotem ku przyszłości. Pogodził się on ze śmiercią brata, w przepracowaniu żałoby pomogło mu uprawianie sportu, w chwili obecnej ma on plany i marzenia. Jego funkcjonowanie psychospołeczne jest prawidłowe, realizuje się w swoich rolach życiowych. W jego funkcjonowaniu nie ma znaczących następstw będących konsekwencją tragicznej śmierci brata, jego linia życiowa przebiega prawidłowo, nie uległa załamaniu (dowód: opinia biegłej H. O. k. 129-133 akt).

Decyzją z dnia 12 października 2009 r. pozwany przyznał i wypłacił tytułem zadośćuczynienia rodzicom D. Z.: J. Z. i W. Z. po 30 000 zł (dowód: decyzja k. 51-52 akt).

Decyzją z dnia 7 kwietnia 2016 r. pozwany przyznał M. Z. kwotę 6 000 zł tytułem zadośćuczynienia z powodu śmierci brata (dowód: decyzja k. 48-49 akt).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a w szczególności odpisu KRS k. 26-29 akt, kserokopii akt ubezpieczyciela k. 38-121 akt, zeznań powoda M. Z. k. 122-123, 145 akt, zeznań świadka J. Z. k. 123 akt oraz opinii biegłej psycholog H. O. k. 129-133 akt.

Sąd uwzględnił zebrane w sprawie dokumenty, ich prawdziwość nie była przez strony kwestionowana i nie budzi wątpliwości.

Sąd uwzględnił opinię biegłej psycholog H. O.. Sporządzona dla potrzeb niniejszej sprawy opinia biegłego zasługiwała na walor wiarygodności, gdyż sporządzona została przez osobę dysponującą odpowiednią wiedzą, poprzedzona analizą dokumentów. Opinię sporządzono w sposób rzeczowy i merytorycznie poprawny. Podkreślenia wymaga fakt, iż żadna

ze stron jej nie kwestionowała i nie wносиła o uzupełniające przesłuchanie biegłego na rozprawie, bądź wydanie opinii uzupełniających na piśmie. Zdaniem Sądu brak jest zatem jakichkolwiek podstaw aby dyskredytować ten dowód.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania powoda i świadka, były one bowiem logiczne i spójne. Opisywane przez powoda przeżycia związane ze śmiercią D. Z. oraz silne więzi uczuciowe łączące powoda z bratem zostały potwierdzone przez biegłą H. O. w przeprowadzonym badaniu psychologicznym. Różnice pomiędzy zeznaniami powoda, a opinią biegłej wynikały z odmiennej oceny podanych okoliczności. Powód podkreślał, iż śmierć D. Z. wpłynęła nadzwyczaj traumatycznie na jego funkcjonowanie. Natomiast biegła w opinii uznała, iż żałoba po śmierci brata nie przekroczyła ani w czasie ani w natężeniu zachowań mieszczących się w granicach zwykłej reakcji żałoby. Ponieważ strony nie zgłosiły zastrzeżeń odnośnie dokonanej przez biegłą oceny wpływu na powoda śmierci D. Z., Sąd uznał za miarodajną w tym zakresie opinię biegłej.

Sąd zważył, co następuje:

Nie ulega wątpliwości, iż pozwany (...) S.A. w W. odpowiada w zakresie odpowiedzialności OC sprawcy wypadku. Pozwany zresztą nie kwestionował podstawy swej odpowiedzialności w toku niniejszego postępowania, a jedynie twierdził, iż powód otrzymał już zadośćuczynienie w godziwej wysokości.

Odnośnie możliwości dochodzenia roszczenia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c., Sąd Rejonowy podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. (III CZP 32/11 www.sn.pl...), zgodnie z którą Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że już wcześniej w wielu orzeczeniach łagodząco dotychczasową restrykcyjną linię orzecznictwa poprzez stosowanie art. 446 § 3 k.c. dla naprawienia także szkody niematerialnej (m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 5 stycznia 1968 r., I PR 424/67, z 27 listopada 1974 r., II CR 658/74, z 30 listopada 1977 r., IV CR 458/77, a w nowszym orzecznictwie: z 15 października 2002 r., II CKN 985/00, z 25 lutego 2004 r., II CK 17/03, z 22 lipca 2004 r., II CK 479/03, wszystkie nie publ.). Wskazywano także, iż art. 446 § 3 k.c. stanowi podstawę do żądania zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, jakim jest relacja ze zmarłym najbliższym członkiem rodziny (por. wyrok z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 459/07, nie publ.). Po wejściu w życie z dniem 23 sierpnia 1996 r. art. 448 k.c. uznano w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09 (nie publ.), że ten właśnie przepis, a nie art. 446 § 3 k.c., stanowi podstawę ochrony odrębnego dobra osobistego, jaką jest bliska relacja pomiędzy zmarłym a osobą mu najbliższą.

Dodanie § 4 do art. 446 k.c. wywołało wątpliwości odnośnie do relacji tego przepisu i art. 448 k.c. Wątpliwości te wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 października 2010 r., III CZP 76/10 (Biul. SN 2010, nr 10, s. 11, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 142), w której uznał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Sąd Najwyższy wskazał, że art. 446 § 4 k.c. znajduje zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony popełniony został po dniu 3 sierpnia 2008 r. Przepis ten nie uchylił art. 448, jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Stanowisko to potwierdzone zostało w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10 (OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 44) oraz z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 521/10 (nie publ.).

Śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest

zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego.

Nowelizacja art. 446 k.c. polegająca na dodaniu § 4 nie pozbawia, jak uznał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 r., najbliższych członków rodziny zmarłego możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. także w wypadku, gdy czyn niedozwolony popełniony został przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Skutkiem nowelizacji jest możliwość dochodzenia przez nich tego roszczenia obecnie zarówno na podstawie art. 446 § 4 jak i art. 448 k.c., z tym, że na podstawie pierwszego z tych przepisów jest to prostsze z uwagi na ułatwienia dowodowe. Przed nowelizacją zaś jedyną podstawą dla roszczenia o zadośćuczynienie stanowił art. 448 k.c. i to zarówno dla najbliższych członków rodziny zmarłego jak i dla innych podmiotów.

Również w wyroku z dnia 11 maja 2011 r. I CSK 621/10LEX nr 848128) Sąd Najwyższy wskazał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (wejście w życie art. 446 § 4 k.c.). Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania. Kwestią zasadniczą jest rozmiar szkody niemajątkowej.

W wyroku z dnia 26 listopada 2009 r. (III CSK 62/09 LEX nr 738354) Sąd Najwyższy podkreślił, że odpowiednia suma w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. nie oznacza sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego. Z uwagi na subiektywny charakter krzywdy przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach jest ograniczona. Przesłanka ta nie jest jednak całkowicie pozbawiona znaczenia, pozwala bowiem ocenić, czy na tle innych podobnych przypadków zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane. Jednolitość orzecznictwa sądowego w tym zakresie odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa. Postulat ten może być jednak uznany za słuszny, jeżeli daje się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić przy orzekaniu specyfikę poszczególnych przypadków.

Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi dla poszkodowanego przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Nie można przy tym akceptować stosowania taryfikatora i ustalania wysokości zadośćuczynienia według procentów trwałego uszczerbku na zdrowiu, bowiem zdrowie ludzkie jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości, w związku z czym zadośćuczynienie z tytułu uszczerbku na zdrowiu powinno być odpowiednio wysokie. Również nietrafne jest w związku z tym posługiwanie się określonymi jednostkami przeliczeniowymi w postaci najniższego, czy średniego wynagrodzenia pracowniczego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, OSNC-ZD 2008 nr D, poz. 95). Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie, czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości, jak i kryteria ich oceny, muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, OSP 2009 nr 2, poz. 20, z głosem M. Nesterowicza). W odniesieniu do zadośćuczynienia pieniężnego z art. 445 § 1 k.c. funkcja kompensacyjna musi być rozumiana szeroko, bowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (wyrok z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010 nr 5, poz. 47, z głosem K. Ludwichowskiej).

Judykatura przyjęła, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., które zmierza do zaspokojenia

szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09, LEX nr 558566).

Przesłanką wymaganą do przyjęcia odpowiedzialności deliktowej poza wystąpieniem zdarzenia jest zaistnienie szkody niematerialnej powstałej w jej wyniku. Kolejną przesłanką konieczną dla przyjęcia odpowiedzialności deliktowej jest także występowanie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, a szkodą. Zgodnie z teorią przyczynowości adekwatnej związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. Nie wystarczy więc stwierdzenie istnienia związku przyczynowego jako takiego wymagane bowiem jest stwierdzenie, że chodzi o następstwo normalne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego "przyczyną" ze zjawiskiem określonym jako "skutek". Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej ograniczenie odpowiedzialności tylko za normalne (typowe, występujące zazwyczaj) następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła, nie wprowadza pojęcia związku przyczynowego w rozumieniu prawnym, odmiennego od istniejącego w rzeczywistości. Ogranicza tylko odpowiedzialność do wskazanych w przepisie normalnych (adekwatnych) następstw. Istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego jest determinowane określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego bada się w okolicznościach faktycznych określonej sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r. wydany w sprawie I CSK 475/10).

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 9 listopada 2012 r., I ACa 1018/12, LEX nr 1236698).

Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie wskazuje natomiast, iż przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy nie wyłączając takich czynników jak wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, długotrwałość. Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Ustalenie jej wysokości powinno być jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

M. Z. ma obecnie 22 lat, jest studentem. Po śmierci brata nic nie zmieniło się w jego życiu, chociaż odczuwa jego brak. Przez okres kilku miesięcy od śmierci brata odczuwał żal, smutek, przygnębienie. W nocy słabo spał, ale poza jednorazową wizytą nie korzystał z pomocy psychologa lub psychiatry. Nie przyjmował żadnych leków. W tym czasie funkcjonował normalnie, chodził do szkoły, zdał maturę i obecnie kontynuuje studia. M. Z. nie doznał trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w związku ze śmiercią brata. Związane z tym zaburzenia emocjonalne trwające kilka miesięcy są naturalne i występują po stracie kogoś bliskiego. Emocje, które przeżywał po śmierci brata – żal, smutek, przygnębienie, płacz, a na końcu akceptacja straty są charakterystyczne dla etapów żałoby, mieszczą się w obrazie przeżywania żałoby. To są naturalne reakcje, które muszą wystąpić, żeby uporać się i pogodzić ze stratą. Powód przeżył żałobę, która nie jest chorobą ani zaburzeniem, a objawy które u niego wystąpiły, nasilenie ich i długość trwania nie wymagały i nie wymagają leczenia psychiatrycznego ani wsparcia czy terapii psychologicznej. Jak wynika z opinii biegłej psycholog pogorszenie stanu psychicznego powoda miało charakter przejściowy i nie wpłynęło na dalsze jego funkcjonowanie w życiu osobistym i społecznym, realizuje się on w swoich rolach życiowych. Uwzględniając stopień

cierpień powoda, zdaniem Sądu, nie uzasadniają one zasądzenie odszkodowania w kwocie wyższej od już wypłaconego przez ubezpieczyciela w kwocie 6 000 zł. Należy również wskazać, że rodzice D. Z. otrzymali tytułem zadośćuczynienia za śmierć syna kwoty po 30 000 zł. W tym kontekście należy uznać, że kwota już wypłaconego świadczenia dla powoda w wysokości 6 000 zł odpowiada aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa. Zdaniem Sądu zważywszy na wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia zadośćuczynienie stanowiło dla powoda odczuwalną wartość i pozwoliło na zrekompensovanie w takim jak jest to możliwe stopniu przeżytych cierpień, przy jednoczesnym częściowym zabezpieczeniu finansowym powoda na dalsze lata życia. Powyższe skutkowało oddaleniem powództwa.

O kosztach Sąd orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c. uznając, iż w niniejszej sprawie zachodzi szczególna okoliczność uzasadniająca odstąpienie od obciążenia strony powodowej kosztami procesu ze względu na trudną sytuację majątkową powoda oraz jego przekonaniu o słuszności roszczenia.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 8 stycznia 2013 r. (I ACa 697/12, LEX nr 1281107) wskazał, że do kręgu "wypadków szczególnie uzasadnionych" należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zalicza się np. charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, do drugich - sytuację majątkową i życiową strony, z zastrzeżeniem, że nie jest wystarczające powołanie się jedynie na trudną sytuację majątkową.

Z tych względów Sąd orzekł jak w wyroku.

(...)